

Na brzegu

*Na brzegu powolnej rzeki życia
Siedzę w milczącym zasłuchaniu
Uśmiechając się do gasnących wspomnień
Mijających moje spojrzenia
W mozolnej pielgrzymce ku wieczności*

*Nie zatrzymam ich
Bo kto i kiedy utrzymał
Suchość piasku w zaciśnięciu dłoni?*

*Pijąc stygnącą melancholię
Czekam już chwili
Gdy zasnę otulony
Opadającymi liśćmi*

15-02-2006